

Gazeta Wyborcza -
Opole

OPOLE

DZ. Nr

23

28-01-2002



Judyta Paradzińska w roli Matki Joanny i Przemysław Kozłowski jako ks. Suryn

PO PREMIERZE w teatrze dramatycznym

Między niebem a sceną

Dyrekcja teatru dramatycznego zapowiadała, że najnowsza premiera – „Matka Joanna od Aniołów” – będzie wydarzeniem sezonu. Wypada tylko przytaknąć.

KRZYSZTOF GRYBÓŚ



To trzecia – po świetnie przyjętych „Niewinnych” i „Sytuacjach rodzinnych” – sztuka wyreżyserowana w Opolu przez Marka Fiedora, który, co w dzisiejszych czasach nieczęste, jest zatrudniony w Kochanowskim na etacie reżysera. Miejmy nadzieję, że podpisano z nim umowę o pracę na czas nieokreślony, bo przedstawienie „Matki Joanny...” wznosi teatr opolski na dawno nie widziany tu poziom.

Podstawą inscenizacji jest opowiadanie Jarosława Iwaszkiewicza, według którego zrealizowano już film oraz kilka przedstawień. Do klasztoru w Ludyniu przybywa ksiądz Suryn (Kozłowski),

by odprawić egzorcyzmy nad opętaną przez szatana siostrą przeoryszą, tytułową matką Joanną od Aniołów (Paradzińska). Ale tradycyjne zabiegi wypędzania diabła według tzw. rytuale Romanum nie skutkują. Ksiądz, także pod wpływem wykładu miejscowego cadyka Isze z Zabłudowa (Czernik), decyduje się uwolnić matkę Joannę, biorąc Zło na siebie.

Uwagę widza od pierwszej chwili przykuwa scenografia, której najważniejszym elementem jest gruba warstwa brunatnego błota pokrywającego mniej więcej dziesięciometrowej szerokości pas dużej sceny, na której grają aktorzy (resztę zajmuje publiczność). Błota mlaskającego znajomym dźwiękiem, gdy grzęzną w nim buty aktorów.

Mimo iż przedstawienie trwa trzy godziny, ogląda się je bez chwili znużenia. Prócz oszczędnej, ale dobrze uzupełniającej tekst scenografii, to zasługa znakomitej gry aktorskiej. W inscenizacji zaproponowanej przez reżysera ciężar gry rozkłada się mniej więcej równo na cały zespół. Nie ma tu nawet średnio zagranej roli, a w wielu przypadkach artyści ukazują swe nieznanne dotąd opolskiej publiczności możliwości. Na premierze oklaski zakończyły sceny z udziałem

Grażyny Misiórowskiej (siostra furtianka) i Andrzeja Czernika, ale znakomicie grają też Judyta Paradzińska, Elżbieta Piwek, Grażyna Rogowska oraz Waldemar Kotas, Przemysław Kozłowski i Leszek Malec.

Charakterystyczne dla tej i innych inscenizacji tego reżysera jest „pokazywanie” publiczności także obsługi przedstawienia. W „Matce Joannie...” na scenie parokrotnie pojawiają maszyniści, rolę ma inspicjentka, jest też dodatkowy smaczek: w epizodycznej roli księdza egzorcysty występuje dyrektor teatru.

„Matka Joanna od Aniołów” według Jarosława Iwaszkiewicza, scenariusz i reżyseria Marek Fiedor, scenografia Jan Kozikowski, muzyka Tomasz Hynek. Występują: Judyta Paradzińska, Grażyna Misiórowska, Elżbieta Piwek, Beata Wnęk-Malec, Grażyna Rogowska, Przemysław Kozłowski, Waldemar Kotas, Leszek Malec, Mirosław Połatyński, Bartosz Zaczykiewicz, Michał Swiatała, Andrzej Czernik, Dominik Bąk i inni.

Premiera w sobotę 26 stycznia 2002 r. na dużej scenie Teatru im. J. Kochanowskiego.